**Łączenie podłóg – jakie problemy mogą wystąpić?**

**Łączenie różnych podłóg pozwala podzielić jedno pomieszczenie na strefy. W ten sposób w niedużym mieszkaniu łatwo oddzielimy salon od kuchni, a w większym domu – dodatkowo zaznaczymy część jadalną. Strefy możemy tworzyć tak naprawdę w każdym pomieszczeniu. Musimy jednak wziąć pod uwagę problemy, które mogą się pojawić przy łączeniu różnych materiałów.**

Z punktu widzenia osoby planującej wnętrze własnego domu, sprawa jest prosta. Tutaj damy drewno, tam ceramikę, jeszcze dalej wykładzinę, a wynajęty fachowiec powinien „jedynie” ułożyć wszystko tak, aby było równo i bez przerw między poszczególnymi materiałami. Niestety, z punktu widzenia fachowca sprawa okaże się znacznie bardziej skomplikowana.

- Podłoga, choć ostatecznie wydaje się płaszczyzną, w rzeczywistości jest obiektem przestrzennym, a to oznacza, że dopasowanie dwóch rodzajów materiałów wymaga zgodności na dwóch płaszczyznach – mówi Andrzej Sienkiewicz, dyrektor sieci sklepów NOVA Technologie Obiektowe.

**Różna grubość materiałów**

Pierwsze problemy pojawiają się już na etapie wybierania wzoru, koloru i rodzaju podłogi. Nagle okazuje się, że mamy materiały o różnej grubości. To nie kłopot, gdy dopiero planujemy wykonanie wylewek podłogowych. Niestety, nie zawsze decyzja o montażu podłogi łączonej z różnych materiałów zapada w tak szczęśliwym momencie. Często wpadamy na ten pomysł o wiele później, gdy wszystkie podkłady (jastrychy, szlichty) w domu zostały już wykonane na jednym poziomie i tworzą jedną płaszczyznę. Wtedy wysokość podkładów trzeba zróżnicować i dostosować do grubości wybranych pokryć podłogowych tak, aby po wykonaniu stanowiły jeden poziom.

Obecne trendy w aranżacji wnętrz dążą do eliminowania w domu progów w drzwiach, które mogłyby zamaskować różną wysokość posadzki w sąsiednich pomieszczeniach. To wymusza zastosowanie jednego z dwóch rozwiązań. Po pierwsze, możemy wykonać wylewki poziomujące pod materiały cieńsze. Warto pamiętać, że tego typu wylewka i tak jest niezbędna pod niektóre rodzaje pokryć podłogowych, jak np. wykładziny PCV czy panele winylowe (LVT). Jej brak może spowodować odznaczenie się ziaren piasku z podkładu na powierzchni wykładziny.

Drugie rozwiązanie to frezowanie już wykonanego podkładu. Niestety, nie zawsze jest to możliwe, ponieważ podkład powinien zachować minimalną grubość, zapewniającą mu odpowiednią nośność. Chodzi o to, aby podkład nie popękał podczas codziennego użytkowania pomieszczenia. Dodatkowym utrudnieniem może być zatopione w podkładzie ogrzewanie podłogowe, które wymusza minimalną grubość warstwy nad instalacją. Z kolei wylewki także nie mogą mieć dowolnej grubości, ponieważ ograniczeniem są otwory drzwiowe (chyba, że jesteśmy gotowi podciąć wszystkie drzwi w domu).

Planując połączenie różnych materiałów na posadzce, powinniśmy także wziąć pod uwagę tak istotne kwestie, jak wytrzymałość podłoża (podkładu), rodzaj pokrycia, który chcemy zastosować i sposób zainstalowania podłogi (klejona czy pływająca). To szczególnie ważne, gdy wybierzemy lite deski w dużym rozmiarze. Należy je przykleić do podkładu, a ten, z uwagi na naturalną pracę drewna (wysychanie i pęcznienie), musi charakteryzować się odpowiednią wytrzymałością.

**Kwestia stabilności wymiarowej**

Rozpatrując temat w płaszczyźnie poziomej, nie można zapomnieć o stabilności wymiarowej łączonych produktów. Pod wpływem temperatury, wilgotności lub obu tych czynników razem materiały zmieniają swoje wymiary. Zjawisko to jest różne dla różnych materiałów, np. będzie wyraźnie widoczne dla drewna, a niezauważalne dla ceramiki czy kamienia.

Zróżnicowana stabilność wymiarowa sąsiadujących ze sobą odmiennych rodzajów pokryć podłogowych pociąga za sobą konieczność wykonania dylatacji, które mogą negatywnie wpływać na estetykę podłogi. Podobnie łączenie różnych materiałów w progach bardzo często wymusza zastosowanie listew lub dylatacji, co także psuje wygląd.

Głównym problemem w łączeniu odmiennych materiałów na posadzce są ich różne właściwości. Przykładem jest drewno ułożone w sąsiedztwie płytek ceramicznych. Drewno jest higroskopijne i łatwo pęcznieje lub wysycha pod wpływem zmian wilgotności. Ceramika przeciwnie, nie reaguje na takie zmiany.

- Efektem połączenia takich dwóch materiałów będą pojawiające się okresowo szpary pomiędzy drewnem i ceramiką przy obniżonej wilgotności lub wyboczenia, gdy wilgotność będzie wyższa i spowoduje, że spęczniałe drewno będzie rozpychało płytki – wyjaśnia Andrzej Sienkiewicz. – Dlatego należy bardzo uważnie dobierać łączone materiały. Czasami lepiej użyć np. winylowych paneli LVT o wzorze ceramiki i drewna. Otrzymamy ten sam efekt wizualny, a unikniemy problemów z różnymi właściwościami materiałów – podkreśla.

**Umiejscowienie podłogi w różnych strefach**

Kolejną sprawą jest odpowiednie umiejscowienie danego rodzaju podłogi. Z uwagi na panujące w naszym kraju warunki klimatyczne i częste stosowanie piasku do posypywania zaśnieżonych chodników, lepiej nie stosować wykładzin dywanowych, ani drewna bezpośrednio w strefach wejściowych.

- Według przeprowadzanych testów, nawet najlepsze strefy czyszczące – nie tylko wycieraczki – usuwają do ok. 80% wnoszonego zabrudzenia. Wchodząc do domu, zawsze wniesiemy na butach drobiny piasku i innych zanieczyszczeń. Zarówno drewno, jak i wykładzina PCV jest mniej odporna na zarysowania piaskiem niż twarda ceramika. Warto jednak wiedzieć, że polerowany marmur również nie jest tak odporny, jakby się mogło wydawać; po pewnym czasie ulega zmatowieniu, co jest spowodowane właśnie drobnymi rysami – zauważa dyrektor sieci sklepów NOVA.

Drewno nadaje pomieszczeniu ciepło i elegancki charakter, dlatego często stosowane jest w salonach i jadalniach. Za to płytki ceramiczne i kamienne wyróżniają się dużą odpornością na uszkodzenia, zarysowania i wilgoć, w związku z czym często zdobią podłogi w kuchniach, łazienkach i przedpokoju.

Najlepiej zestawiać ze sobą materiały o podobnej trwałości. Z czasem każdy materiał się zużywa, ale ze względów estetycznych i praktycznych najlepiej, gdy wszystkie użyte rodzaje posadzki starzeją się równomiernie i w podobnym tempie.

**Kolejność montażu**

Etapy planowania i przygotowań do montażu podłogi nie wyczerpują problemów związanych z łączeniem różnych rodzajów materiałów. Ważna jest także właściwa kolejność prac.

Najpierw należy montować te pokrycia, przy których używa się zapraw mieszanych z wodą (np. płytki ceramiczne lub kamienne). Dopiero po zakończeniu wszelkich prac na mokro i po zupełnym wyschnięciu wylewki przychodzi czas na położenie drewna, paneli laminowanych lub wykładzin, które są wrażliwe na wilgoć. Aby uniknąć problemów, wymienione materiały należy układać na podkładzie betonowym o wilgotności nieprzekraczającej 2% (według pomiaru metodą CM), natomiast w przypadku podłoża anhydrytowego gipsowego – 0,5%.

- Najlepiej już na etapie projektowania zastanowić się, jakiego rodzaju i jakiej grubości posadzki chcemy położyć w poszczególnych pomieszczeniach. To pozwoli odpowiednio wykonać podkłady, zaprojektować wysokości otworów drzwiowych, zaplanować dylatacje lub odpowiednie listwy. Takie planowanie ułatwi także właściwe rozmieszczenie różnych rodzajów podłóg w zależności od pomieszczenia – mówi Andrzej Sienkiewicz.

Brak planowania pokryć na etapie projektu często wymusza zastosowanie innych podłóg, niż byśmy chcieli lub prowadzi do nieporozumień z instalatorem. Ten bowiem, aby zachować technologię i zamontować podłogę zgodnie ze sztuką, będzie musiał zastosować np. dylatację, co niekoniecznie musi nam się podobać.

Źródło: [NOVA Technologie Obiektowe](http://wykladzina.net/)

Fot. Pixabay